

Wstęp

Od kilkunastu lat obserwujemy stopniowy powrót do polskiego języka prawniczego terminu „prawo prywatne”, który przez kilkadziesiąt lat powojennych był celowo wymazywany i zastępowany węższym terminem „prawo cywilne”¹. Tak samo usuwano ze świadomości kolejnych pokoleń osiągnięcia przedwojennych prawników, szczególnie zajmujących się zagadnieniami z zakresu prawa handlowego. Narodziny III Rzeczypospolitej i potrzeba szybkich przekształceń w dziedzinie prawa nie sprzyjały szczegółowym badaniom i przywróceniu, na zasłużone miejsce, dorobku polskiej cywilistyki międzywojennej, a podejmowane przez środowiska naukowe poszczególnych uniwersytetów próby opracowania dziejów polskiej cywilistyki okresu II RP nie wykroczyły poza bardzo cenne, ale szczątkowe opracowania ukazujące najczęściej rolę konkretnych luminarzy nauki prawa prywatnego. Najlepiej opracowany jest dorobek cywilistów związanych z Uniwersytetem Jagiellońskim (głównie tzw. Wielkiej Trójki²) oraz Uniwersytetem Warszawskim³, a w ostatnim czasie także z Uniwersytetem Poznańskim⁴. Gorzej jest z opracowaniami dotyczącymi cywilistów związanych z uniwersytetami, które w wyniku wojny pozostały poza wschodnimi granicami Polski, czyli z przedwojennymi uniwersytetami we Lwowie i w Wilnie, aczkolwiek literatura w tym zakresie także powiększa się.

¹ Wypowiedź prof. *Zbigniewa Radwańskiego* z 30.9.2006 r. podczas zakończenia II Zjazdu Cywilistów Polskich (28–30.9.2006 r.) w Wiśle. Zob. *A. Redzik*, „Europeizacja prawa prywatnego”. Sprawozdanie z II Zjazdu Cywilistów Polskich, Wiśła, 28–30 września 2006 r., Pal. 2006, Nr 11–12, s. 221–228; zob. też Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego działająca przy Ministrze Sprawiedliwości, *Zielona Księga. Optymalna wizja kodeksu cywilnego w Rzeczypospolitej Polskiej*, red. *Z. Radwański*, Warszawa 2006, s. 11–19.

² *Władysław Leopold Jaworski*, *Stanisław Wróblewski* i *Fryderyk Zoll* młodszy.

³ Opracowania takie znajdują się w KPP (*Fryderyk Zoll* młodszy, *Stanisław Wróblewski*, *Władysław Leopold Jaworski*, *Karol Lutostański*), wydawnictwach okolicznościowych (*Fryderyk Zoll* młodszy) oraz w zeszytach naukowych uczelni (*Karol Lutostański*, *Ignacy Koschembahr-Eyskowski*) – szczegóły w bibliografii.

⁴ Rozpoczęto wydawanie serii pt. *Magistri Nostri*. Profesorowie Wydziału Prawa Poznańskiego Uniwersytetu pod redakcją *Andrzeja Gulczyńskiego*, której założeniem jest opublikowanie książek biograficznych o luminarzach poznańskiej nauki prawa. Dotychczas ukazały się biografie: *Edwarda Taylora*, *Bohdana Winiarskiego*, *Alfonsa Klafkowskiego*, *Witalisa Ludwiczaka*, *Zdzisława Kaczmarczyka* i *Alfreda Ohanowicza*.

Autorem rozróżnienia prawa na prawo publiczne i prywatne był rzymski prawnik *Ulpian*, który stwierdził: *ius publicum est, quod ad statum Rei Romanae spectat, privatum, quod ad singulorum utilitatem*. W przeciwieństwie do prawa publicznego, gdzie decydująca jest wola państwa czy też władzy publicznej, w prawie prywatnym liczy się przede wszystkim wola osób prywatnych. Wraz z rozwojem cywilizacji rola prawa publicznego stale rośnie na niekorzyść prawa prywatnego. Wiele nowych dziedzin prawa to swoista mieszanka norm prywatno- i publicznoprawnych wyodrębnionych ze względu na przedmiot (prawo pracy, prawo własności intelektualnej, prawo lotnicze, prawo bankowe, prawo rolne *etc.*). Na początku XX w. prof. *Ernest Till* pisał, że prawo przedmiotowe i wynikające z niego prawo podmiotowe dzielą się na dwa działy – prawo publiczne i prawo prywatne, które, mimo iż „bywają sobie wzajemnie przeciwstawiane, wzajemnie się warunkują i uzupełniają”. Ścisłe odgraniczenie ich „podlega trudnościom, ponieważ one nie tylko często z sobą się stykają, lecz wielokrotnie także wzajemnie się krzyżują”⁵. Odróżnieniem ich powinien być więc interes ogółu (prawo publiczne) lub jednostki (prawo prywatne), ale takie rozgraniczenie również nie jest łatwe. Podobnie wyrażał się później *Franciszek Bossowski*, autor interesujących rozważań na temat prawa prywatnego opublikowanych jako hasło w Encyklopedii Podręcznej Prawa Prywatnego⁶.

Przez prawo prywatne w niniejszym opracowaniu rozumiemy te gałęzie prawa, które powszechnie zaliczane są do prawa prywatnego, a więc przede wszystkim prawo cywilne i wszystkie jego działy – w myśl systematyki pandektowej, prawo handlowe (w jego klasycznym rozumieniu), a także dziedziny prawa, które zostały wyodrębnione ze względu na przedmiot regulacji, wykształciły się z prawa prywatnego i zawierają liczne unormowania prywatnoprawne. W wielu miejscach celowym wydało się odwołanie do opracowań z zakresu historii prawa prywatnego oraz do prawa rzymskiego. Badania historycznoprawne pewnych instytucji prawa cywilnego, np. spadkowego, przyczyniały się niewątpliwie do rozumienia istoty obowiązującej regulacji. Szczególnie miejsce tu prawo rzymskie, które do XVIII w. było niemal powszechną „kodyfikacją” prawa prywatnego⁷. Nawet po okresie, kiedy je negowano, jest nadal fundamentem prawa prywatnego, a oparta na starożytnej, romanistycznej systematyce pandektowej pozostaje systematyką większości kodeksów cywilnych na świecie, także w państwach komunistycznych, w których nie widziano potrzeby nauczania prawa rzymskiego, nie została

⁵ *E. Till*, Prawo prywatne austriackie, t. I: Nauki ogólne austriackiego prawa prywatnego, wyd. 3, Lwów 1911, s. 5.

⁶ *F. Bossowski*, Prywatne prawo, EPPP, t. III, s. 1781 i nast.

⁷ Zob. *R. Zimmermann*, Dziedzictwo Savigny'ego. Historia prawa, prawoznawstwo porównawcze i kształtowanie się europejskiej nauki prawa, KPP 2005, z. 1, s. 7–48.

zastąpiona inną⁸. Systematyka pandektowa jest też podstawą poniższych rozważań, z pewnymi korektami dotyczącymi problemów nieznanymi lub mało znanymi prawu rzymskiemu. W rozważaniach nie można było więc pominąć dorobku lwowskich romanistów, tym bardziej że często byli oni równocześnie znakomitymi cywilistami. Poza tym koryfeusze europejskiej cywilistyki końca XIX i początku XX w. to w znakomitej części romanisci.

Uniwersytet Lwowski końca XIX i początku XX w. wyróżniały szczególnie dwie cechy: poziom nauczania i potencjał naukowy. W relacjach studentów z tego okresu powtarza się często opinia, że poziom zajęć prowadzonych we lwowskiej wszechnicy był wyjątkowo wysoki. Wspomina o tym poeta *Zdzisław Dębicki*, który początkowo studiował na rosyjskim Uniwersytecie Warszawskim, a następnie przeniósł się na Wydział Prawa Uniwersytetu Lwowskiego. Wiedza, którą przekazywano we Lwowie, dawała, jego zdaniem, znacznie więcej, niż wymagał tego program, i bez porównania więcej, niż było potrzeba studentowi do egzaminu.

„Wychowywany poza Europą i poza prawem, w okresie reakcyjnych rządów takiego samowładcy jak *Aleksander III*, niepostrzeżenie [...] pod wpływem tych wykładów europeizowałem się, zaczynając patrzeć na świat nie tylko przez zakratowane okno polskiego więzienia, w jakim siedzieliśmy w Królestwie”⁹.

– pisał *Dębicki*. W zasadzie potwierdza to też prof. *E. Till*, który we wstępie do trzeciego wydania pierwszego tomu swojego monumentalnego systemu prawa prywatnego pisze:

„Czuję, że celom przygotowania do egzaminów i życzeniom wielu, dla których książka przeznaczona, odpowiadałaby może większa zwięzłość wykładu. [...] Krótkie podręczniki na wzór niemieckich «Grundrisse» uważam za pożyteczne tylko jako repetytoria dla tych, którzy korzystając pilnie z wykładu ustnego, mieli sposobność przyswoić sobie metodę naukową poznania prawa. Kto zaś pragnie z jak najmniejszym wyężeniem pracy złożyć egzamin, memorując bezkrytycznie takie repetytoria, temu mogą one może posłużyć do złożenia egzaminu, prawnikiem, jakiego wymagają dzisiejsze czasy i stosunki, nigdy nie będzie”¹⁰.

Dzieje nauki prawa na Uniwersytecie Lwowskim nie stały się jak dotąd przedmiotem osobnego opracowania. Niewątpliwie przyczynił się do tego okres PRL-u oraz fakt, że Lwów jest dziś miastem ukraińskim, a przedwojenny polski Uniwersytet Jana Kazimierza nosi obecnie nazwę: Narodowy Uniwersytet Lwowski im. Iwana Franki. Upływ czasu oraz to, że wielu lwowskich uczonych prawników pozostaje niekwestionowanymi autorytetami,

⁸ Zob. *W. Wołodkiewicz*, Tradycja prawa rzymskiego we współczesnym prawie cywilnym, Pal. 1987, Nr 10–11, s. 66–85, szczególnie s. 78.

⁹ *Z. Dębicki*, Iskry w popiołach, 1931, za: *A. Hutnikiewicz*, Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie, jego dzieje i znaczenie, Kultura Niezależna 1986, Nr 24–25, s. 28.

¹⁰ *E. Till*, Prawo prywatne austriackie, t. I, *op. cit.*, s. XV.